

Orlik 3 powrócił do kraju

#Lotnictwo wojskowe 3 września 2010

1 września na terenie 22. Bazy Lotniczej w Malborku odbyła się uroczystość powitania lotników ze składu Polskiego Kontyngentu Wojskowego Orlik 3, którzy zakończyli służbę na Litwie.

Para MiG-29A z 1. elt. powracająca z Litwy po zakończeniu misji Air Policing. Samoloty u:
W ceremonii wzięli udział pozostający ministrem Obrony Narodowej Bogdan Klich, dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski oraz Szef Sztabu-Zastępca Dowódcy Operacyjnego gen. dyw. Jerzy Michałowski. Z powodu złej pogody w środkowej Polsce, wracający do kraju lotnicy PKW Orlik 3 musieli skorzystać z gościny kolegów z Malborka, gdzie aura była nieco bardziej sprzyjająca.

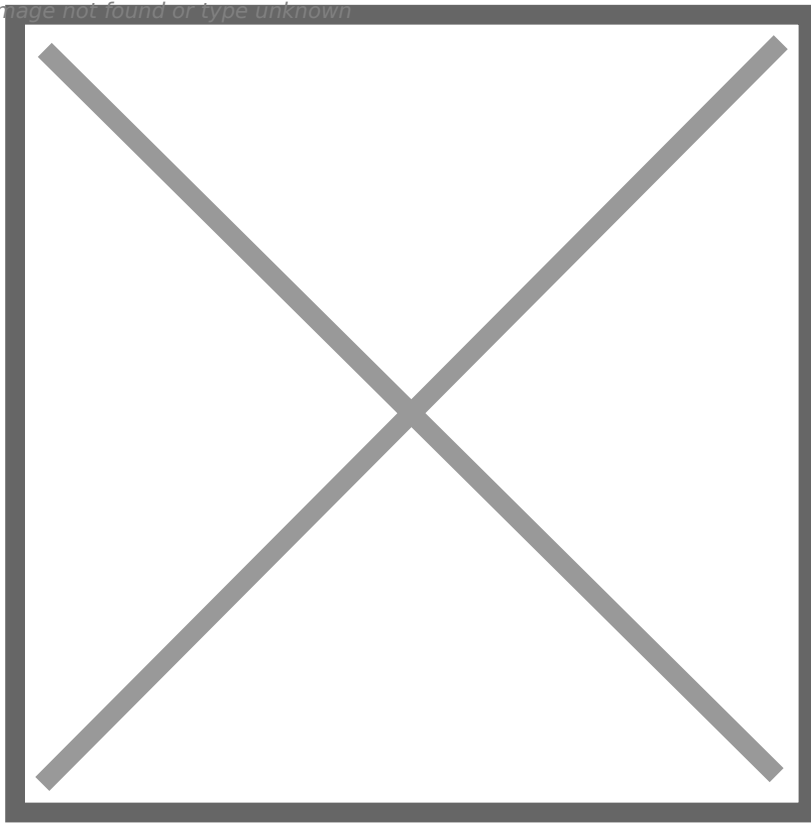
Polscy lotnicy stacjonowali w 1. Aviacijos Baze Siaulai (Szawle) na Litwie. Służbę rozpoczęli 30 kwietnia, przejmując obowiązki od Francuzów z eskadry myśliwskiej EC 01.012 Cambrésis. W skład kontyngentu weszły 4 samoloty MiG-29A z 1. eskadry lotnictwa taktycznego z Mińska Mazowieckiego, 8 pilotów z 1. elt i 23. BLot., personel techniczno-inżynierski wydzielony ze składu 23. BLot i 1. elt., personel nawigacyjny wydzielony z 21., 22., 31., 32. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania, personel zabezpieczenia logistycznego, łączności oraz administracyjno-sztabowy wydzielony z innych jednostek Sił Powietrznych, a także żołnierze Żandarmerii Wojskowej.

Zadaniem lotników SP była obrona przestrzeni powietrznej Estonii, Litwy i Łotwy - patrolowanie i niedopuszczenie do naruszania granic oraz udzielanie pomocy samolotom wojskowym i cywilnym w sytuacjach awaryjnych (tzw. Air Policing). W trakcie pobytu na Litwie polscy piloci wykonali około 160 lotów i wylatali łącznie około 220 godzin realizując głównie zadania treningowe. Około 10% z nich stanowiły wspólne loty z samolotami szkolno-bojowymi L-39 Albatros, za sterami których zasiadali lotnicy litewscy. Dzięki temu Polacy mogli doskonalić umiejętności walki powietrznej oraz procedur wykrycia, przechwycenia i identyfikacji samolotów naruszających przestrzeń powietrzną. MiGi-29 SP wykonały także jedną misję bojową, eskortując parę rosyjskich Su-24 nad Morzem Bałtyckim.

Personel naziemny przybył do Polski na pokładzie 2 samolotów transportowych. Przed powrotem do kraju dowódca PKW Orlik 3, ppłk pil. Robert Kozak, przekazał symboliczny klucz do nieba państw bałtyckich dowódcy amerykańskiego kontyngentu, ppłk. Skipowi Pribylowi. Obecnie dyżur w Szawlach pełnią 4 F-15C Eagle z 493rd Expeditionary Fighter Squadron, US AF, które przybyły tam z bazy RAF Lakenheath w W. Brytanii. Ich służba potrwa 4 miesiące.

Image not found or type unknown

Para MiG-29A z 1. elt powracająca z Litwy po zakończeniu misji Air Policing. Samoloty uzbrojone są w pociski powietrze-powietrze R-60MK



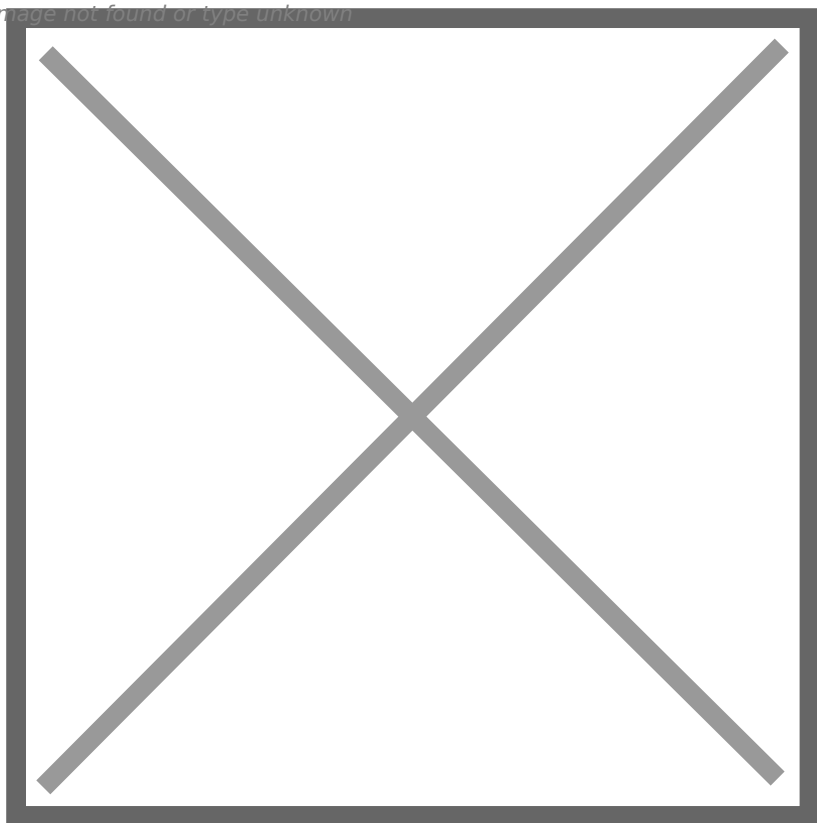
W ceremonii wzięli udział pozostający ministrem Obrony Narodowej Bogdan Klich, dowódca Sił Powietrznych gen. broni pil. Lech Majewski oraz Szef Sztabu-Zastępca Dowódcy Operacyjnego gen. dyw. Jerzy Michałowski. Z powodu złej pogody w środkowej Polsce, wracający do kraju lotnicy PKW Orlik 3 musieli skorzystać z gościny kolegów z Malborka, gdzie aura była nieco bardziej sprzyjająca.

Polscy lotnicy stacjonowali w 1. Aviacijos Baze Siaulai (Szawle) na Litwie. Służbę rozpoczęli 30 kwietnia, przejmując obowiązki od Francuzów z eskadry myśliwskiej EC 01.012 Cambrésis. W skład kontyngentu weszły 4 samoloty MiG-29A z 1. eskadry lotnictwa taktycznego z Mińska Mazowieckiego, 8 pilotów z 1. elt i 23. BLot., personel techniczno-inżynierski wydzielony ze składu 23. BLot i 1. elt., personel nawigacyjny wydzielony z 21., 22., 31., 32. Ośrodka Dowodzenia i Naprowadzania, personel zabezpieczenia logistycznego, łączności oraz administracyjno-sztabowy wydzielony z innych jednostek Sił Powietrznych, a także żołnierze Żandarmerii Wojskowej.

Zadaniem lotników SP była obrona przestrzeni powietrznej Estonii, Litwy i Łotwy - patrolowanie i niedopuszczenie do naruszania granic oraz udzielanie pomocy samolotom wojskowym i cywilnym w sytuacjach awaryjnych (tzw. Air Policing). W trakcie pobytu na Litwie polscy piloci wykonali około 160 lotów i wylatali łącznie około 220 godzin realizując głównie zadania treningowe. Około 10% z nich stanowiły wspólne loty z samolotami szkolno-bojowymi L-39 Albatros, za sterami których zasiadali lotnicy litewscy. Dzięki temu Polacy mogli doskonalić umiejętności walki powietrznej oraz procedur wykrycia, przechwycenia i identyfikacji samolotów naruszających przestrzeń

powietrzną. MiGi-29 SP wykonały także jedną misję bojową, eskortując parę rosyjskich Su-24 nad Morzem Bałtyckim.

Image not found or type unknown



*Personel naziemny przybył do Polski
na pokładzie 2 samolotów
transportowych C-295M / Zdjęcia:
Bartosz Głowacki*